

Wśród Polaków grupą zawodową, która może pochwalić się najlepszą sytuacją finansową są pracownicy branży IT. Ponad połowa (54%) z nich ocenia ją jako „dobrą”. Z kolei 13% z nich ma poczucie, że żyje dostаточно tzn. nie musi się martwić o pieniądze i może pozwolić sobie na zakup luksusowych produktów czy usług. Wśród pozostałych grup zawodowych w Polsce odsetek osób, które mogą sobie pozwolić na takie zakupy jest dużo niższy i wynosi od 3% do 9% - pokazało badanie „Zachowania finansowe przedstawicieli różnych zawodów - w Polsce i w innych krajach Europy” przeprowadzone przez Kantar TNS dla KRUK S.A.

Badanie, które przeprowadzone zostało nie tylko w Polsce, ale również w 6 innych europejskich krajach (tj. Czechy, Hiszpania, Niemcy, Rumunia, Słowacja, Włochy) pokazało, że bez względu na kraj, informatycy są jedną z najlepiej zarabiających grup zawodowych.

Najlepiej swoją sytuację oceniają Hiszpanie i Polacy. Co ciekawe, mimo swoich wysokich zarobków informatycy nie są rozrzutni. Może o tym świadczyć chociażby wysokość ich oszczędności. Jest ona średnio równa wysokości kilkunastu pensji przedstawicieli tej branży. Rekordzistami są niemieccy informatycy, którzy zadeklarowali, że zaoszczędzili aż 19-krotność swojego wynagrodzenia.

Pracownicy służb mundurowych w Polsce nie odbiegają daleko od informatyków pod względem zasobności portfela. 49% z nich ocenia dobrze swoją sytuację finansową. Przedstawiciele tego zawodu posiadają największe w naszym kraju oszczędności – prawie 18-krotność swojego wynagrodzenia. Podobnie wygląda to w innych europejskich krajach. Oszczędności tej grupy zawodowej w Europie średnio przekraczają 10-krotność wynagrodzenia.

Finansiści mimo tego, że prawie połowa z nich jest zadowolona ze swoich dochodów, rzadziej panują nad swoim budżetem.

- Finansiści najczęściej ze wszystkich grup zawodowych robią zakupy spontanicznie. Wydawać by się mogło, że ta grupa zawodowa zwraca szczególną uwagę na kontrolowanie wydatków. Jednak wysokie dochody powodują, że pomimo takich zachowań finansiści rzadko przekraczają swój miesięczny budżet. Są oni również grupą, która w przypadku większych wydatków, ratuje się kredytem. W tym z pewnością pomaga im wiedza finansowa i największa spośród pozostałych grup zawodowych otwartość na zaciąganie kredytu - komentuje Agnieszka Salach z Grupy KRUK.

Jak wykazało wspomniane badanie, pracownicy branży finansowej z różnych krajów Europy, mają różnicowany poziom zaległości finansowych. Najwięcej długów mają przede wszystkim pracownicy z Hiszpanii i Rumunii. Najrzadziej zadłużeni są finansiści z Niemiec.

Najgorzej w Polsce swoją sytuację finansową oceniają budowlańcy (18% ocenia ją jako trudną). Jednak pracownicy tej grupy roztropnie podchodzą do zarządzania swoim domowym budżetem i rzadko zdarza się im go przekraczać (43%).

Więcej niż pozwala na to domowy budżet, wydają osoby z branż o najsłabszej kondycji finansowej. Chodzi tu o branżę usługową i handlową. Ponad połowa pracowników pierwszej z nich przekracza swój miesięczny budżet. Z kolei 57% pracowników drugiej z nich ma poczucie, że wydaje więcej niż może sobie na to pozwolić.

- Przeprowadzone badanie wyraźnie pokazało, że wysokie dochody nie świadczą o rozrzutności. Tym samym niskie zarobki nie oznaczają od razu problemów finansowych. Przemysłane planowanie

Budżetem lepiej zarządzają pracownicy IT niż finansiści

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: poniedziałek, 27, listopad 2017 20:43

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 1439

domowego budżetu i bieżąca kontrola wydatków zapobiegają takim sytuacjom – dodaje Agnieszka Salach. – Przed nierozsądnym zaciąganiem między innymi kredytów i pożyczek może uchronić dobra wiedza finansowa. Dlatego tak ważne są różne akcje edukacyjne z zakresu gospodarowania swoimi finansami, które są dedykowane dzieciom i młodzieży. Nauka dobrych nawyków finansowych oraz dobre wzorce mogą ułatwić najmłodszym start w dorosłe życie i podejmowanie rozsądnych decyzji konsumenckich.

Nie najlepiej wygląda również kondycja finansowa pracowników branży edukacyjnej w Polsce. Pracownicy tej grupy zawodowej mają największe zaległości w zapłacie za swoje comiesięczne rachunki. Podobnie wygląda sytuacja tej branży w Rumunii i Hiszpanii.